

Czy te oczy mogą kłamać – Raz Dwa Trzy

A gdy się zejda, raz i drugi,
Kobieta z przeszłością,
Mężczyzna po przejściach,
Bardzo się męczą,
Męczą przez czas długi,
Co zrobić, co zrobić z tą miłością?
On już je zna,
Już zna te dziewczyny,
Z poszarpanymi nerwami,
Co wracają nad ranem nie same,
On już słyszał o życiu złamanym
Ona już wie, już zna tę historię,
Że żona go nie rozumie,
Że wcale ze sobą nie śpią,
Ona na pamięć to umie
A gdy przyjdzie zapomnieć i w pamięci to zatrzeć
Lepiej milczeć przytomnie
I patrzeć

Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!
Czy ja mógłbym serce złamać? I te pe
Kiedyś to zrozumiesz sama, to był błąd
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!

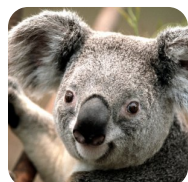
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!
Czy ja mógłbym serce złamać? I te pe
Gdy się farsa zmienia w dramat
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd

A gdy się czasem w życiu uda
Kobiecie z przeszłością,
Mężczyźnie po przejściach,
Kąt wynajmują gdzieś u ludzi
I łapią, i łapią trochę szczęścia
On zapomina na rok te dziewczyny
Z bardzo długimi nogami,

Co wracają nad ranem nie same
Woli ciszę z radzieckim szampanem
Ona już ma, już ma taką pewność,
O którą wszystkim wam chodzi
Zasypia bez żadnych proszków,
Wino w lodówce się chłodzi
A gdy przyjdzie zapomnieć i w pamięci to zatrzeć?
Lepiej milczeć przytomnie
I patrzeć

Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!
Czy ja mógłbym serce złamać? I te pe
Kiedyś to zrozumiesz sama, to był błąd
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!

I czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!
Czy ja mógłbym serce złamać? I te pe
Kiedyś to zrozumiesz sama, to był błąd
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych